

Sygn. akt I CSK 269/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z wniosku G. S.  
przy uczestnictwie A. C. i R. G.  
o stwierdzenie nabycia spadku,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 7 czerwca 2019 r.,  
skargi kasacyjnej uczestnika R. G.  
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.  
z dnia 31 października 2017 r., sygn. akt I Ca [...],

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi  
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania  
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 29 listopada 2016 r. Sąd Rejonowy w K. stwierdził, że spadek po X. S. zmarłej w dniu 14 kwietnia 2014 r. w K. na podstawie testamentu ustnego z dnia 11 kwietnia 2014 r. nabyli brat R. G. oraz siostra A. C. w 1/2 części.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że spadkodawczyni zamieszkiwała na stałe w miejscowości I.. Pozostawała w związku małżeńskim z wnioskodawcą G. S., ale była osobą bezdzietną. Jej rodzice zmarli przed nią, natomiast spośród spadkobierców ustawowych pozostali po niej, oprócz męża, brat R. G. oraz siostra A. C.. Spadkodawczyni od dłuższego czasu cierpiała na zaawansowany nowotwór jajnika. W związku z tym leczyła się onkologicznie w szpitalach na [...], między innymi w R., B. i X.. Woził ją tam i pomagał w codziennym życiu mąż G. S..

W dniu 25 marca 2014 r. spadkodawczyni oświadczyła swoją ostatnią wolę przed notariuszem N. N.. Zgodnie z tą wolą, cały spadek po niej miał przypaść mężowi. Jednocześnie spadkodawczyni oświadczyła wobec notariusza, że gdyby mąż nie chciał lub nie mógł dziedziczyć, do całości spadku powołuje Centrum Onkologii [...] w G.. Wyraźnie także podkreśliła, że nie chce czynić żadnych przysporzeń dla pozostałych członków swojej rodziny.

W dniu 9 kwietnia 2014 r. spadkodawczyni przywieziona została w stanie ciężkim do szpitala w K., a w dniu 11 kwietnia 2014 r. sporządziła testament ustny, powołując do spadku swoje rodzeństwo – R. G. i A. C.. Swoją ostatnią wolę w tej formie oświadczyła wobec świadków A. S., M. K. i R. J.. Testament został spisany przez A. S. dopiero w dniu 22 kwietnia 2014 r. i nie zawierał podpisu spadkodawczyni. Wszyscy świadkowie testamentu zgodnie potwierdzili treść oświadczenia woli spadkodawczyni. Wyjaśnili także, iż „nie mieli głowy” do spisania tego testamentu na miejscu i przedstawienia go do podpisu spadkodawczyni. Zresztą nie wiadomo, czy jej stan pozwoliłby jej na dokonanie tej czynności. W dniu 14 kwietnia 2014 r. nastąpił zgon spadkodawczyni.

Zgodnie z opinią biegłych lekarzy onkologa i psychiatry, spadkodawczyni była w pełni zdolna do złożenia świadomego oświadczenia woli, a więc zachowała

zdolność testowania. Uzasadniało to przyjęcie, że testament ustny spadkodawczyni był skuteczny i stanowi podstawę spadkobrania.

Na skutek rozpoznania apelacji wniesionej przez wnioskodawcę G. S. Sąd Okręgowy w K., postanowieniem z dnia 31 października 2017 r., zmienił zaskarżone postanowienie z wyłączeniem orzeczenia zawartego w pkt III w ten sposób, że stwierdził, iż spadek po X. S. na podstawie testamentu z dnia 25 marca 2014 r. sporządzonego w Kancelarii Notarialnej notariusza N. N. w K. Rep. A nr [...] nabył w całości mąż G. J. S. (pkt I); nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w K. od wnioskodawcy oraz każdego z uczestników postępowania kwoty po 264,40 zł tytułem brakującej zaliczki na koszty opinii biegłych (pkt II); nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w K. od wnioskodawcy oraz każdego z uczestników kwoty po 74,17 zł tytułem kosztów postępowania związanych z uzupełniającą opinią biegłego onkologa wydaną w postępowaniu odwoławczym (pkt III) oraz oddalił apelację w pozostałej części, stwierdzając, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą we własnym zakresie koszty związane ze swym udziałem w postępowaniu odwoławczym (pkt IV).

Sąd drugiej instancji uznał za prawidłowe ustalenia dotyczące złożenia przez spadkodawczynię ostatniej woli w dniu 11 kwietnia 2014 r. wobec świadków przybyłych do szpitala w K.. Błędne było natomiast ustalenie, zgodnie z którym doszło do skutecznego sporządzenia przez spadkodawczynię testamentu ustnego, a to wobec braku rzeczywistego zaistnienia przesłanki pod postacią obawy rychłej śmierci u spadkodawczyni. Sąd powołał się na stanowisko - wyrażone m.in. w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2003 r., V CK 120/02 (OSNC 2004, nr 10, poz. 159) - zgodnie z którym w stanach chorobowych, które nieuchronnie prowadzą do zgonu chorego, ustawową przesłankę obawy rychłej śmierci można uznać za spełnioną wówczas, gdy w stanie zdrowia następuje nagłe pogorszenie lub pojawiają się nowe rokowania wskazujące na nadzwyczajną bliskość czasową śmierci spadkodawcy. Nie wystarcza zatem sama obawa śmierci, zwłaszcza że każdy człowiek żyje ze świadomością nieuchronnego zgonu. Dla powstania możliwości skorzystania z formy testamentu ustnego niezbędne jest pojawienie się dodatkowego elementu, np. wypadku lub zachorowania na ciężką chorobę, zwykle kończącą się szybkim zgonem. Tę okoliczność należy

wyeksponować w szczególności wtedy, gdy spadkodawca cierpi na ciężką chorobę (np. nowotworową), ale jego stan jest ustabilizowany.

Odnosnie do stanu zdrowia spadkodawczyni wskazał, że pozostawała ona od 2012 r. w intensywnym leczeniu w związku z ostrym przebiegiem choroby nowotworowej (rak jajnika). Pomimo zabiegu operacyjnego następowała ciągła progresja choroby z przerzutami do jamy otrzewnej. Nie przynosiły oczekiwanego skutku kolejne zabiegi chemioterapeutyczne. Ostatnia wizyta spadkodawczyni na Oddziale Onkologicznym Szpitala w R. miała miejsce w dniu 6 kwietnia 2014 r. Wówczas poinformowano ją, że dalsze podawanie chemii uznaje się za niecelowe. Od tego czasu spadkodawczyni przebywała w swoim domu pod opieką pielęgniarki, aż do momentu przewiezienia jej do szpitala w K..

Już od dłuższego czasu spadkodawczyni znajdowała się w tzw. „terminalnej fazie raka”. Oznaczało to stan bardzo ciężki, stopniowo pogłębiający wyniszczenie organizmu i prowadzący do nieuchronnej śmierci. Faza terminalna raka zawsze związana jest z ryzykiem nadzwyczajnej bliskości śmierci. Samo odwiezienie spadkodawczyni do szpitala w K. w dniu 9 kwietnia 2014 r. celem hospitalizacji, nie oznaczało żadnego nagłego przełomu w jej zdrowiu, ale stanowiło rutynowe, powszechnie stosowane postępowanie w terminalnej fazie choroby nowotworowej.

W opisanych okolicznościach nie można przyjąć spełnienia przesłanki pod postacią „obawy rychłej śmierci” przewidzianej w art. 952 § 1 k.c. Dzień domniemanego testowania był jej kolejnym, typowym dniem w ciężkim przebiegu choroby nowotworowej, wyniszczającej stopniowo organizm i prowadzącej do nieuchronnej śmierci w najbliższym czasie. W podobnym stanie spadkodawczyni musiała znajdować się już w dniu 25 marca 2014 r., kiedy to sporządziła testament notarialny. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego i stwierdził nabycie spadku na podstawie testamentu notarialnego spadkodawczyni z dnia 25 marca 2014 r.

Postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 31 października 2017 r. zostało zaskarżone w całości przez uczestnika postępowania R. G.. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. zarzucił on naruszenie:

a) art. 952 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na:

- błędnym przyjęciu przez Sąd, że w stosunku do osób terminalnie chorych, mimo faktu wystąpienia pogorszenia się stanu ich zdrowia i świadomości zbliżającej się śmierci, nie zostaje spełniona przesłanka stanu obawy rychłej śmierci, bowiem „faza terminalna raka zawsze związana jest z ryzykiem nadzwyczajnej bliskości śmierci”, co doprowadziło do pozbawienia spadkodawczyni jako osoby terminalnie chorej możliwości skorzystania ze szczególnej formy testamentu jaką jest testament ustny, a w dalszej perspektywie przy takiej wykładni przepisu oderwanej od utrwalonego stanowiska orzecznictwa i doktryny, może powodować pokrzywdzenie szerokiego grona chorych pragnących lub zmuszonych skorzystać z tej formy testamentu szczególnego;

- niewłaściwym przyjęciu, że stan obawy rychłej śmierci następuje tylko w przypadku zdarzeń o charakterze nagłym i nadzwyczajnym np. wypadek, zachorowanie na ciężką chorobę zwykle kończącą się szybkim zgonem, a przez to bezpodstawne zawężenie rozumowania tego pojęcia, prowadzące do uznania, że nawet świadomość zbliżającej się śmierci na podstawie odczuć subiektywnych spadkodawcy potwierdzonych obiektywnymi stanowiskami lekarzy nie może stanowić podstawy do uznania, że nastąpiła obawa rychłej śmierci;

- bezpodstawnym uznaniu, że fakt odmowy podania chemioterapii oraz konieczność hospitalizacji na pięć dni przed śmiercią i na trzy dni przed sporządzeniem testamentu ustnego, nie stanowi nagłego przełomu w zdrowiu, lecz jest tylko rutynowym, powszechnie stosowanym postępowaniem w terminalnej fazie choroby nowotworowej, a tym samym, że w niniejszej sprawie dzień domniemanego testowania był kolejnym, typowym dniem w ciężkim przebiegu choroby nowotworowej, i nie było kryteriów subiektywnych ani obiektywnych do uznania, iż obawa rychłej śmierci mogła w takich okolicznościach nastąpić;

- uznaniu przez Sąd, iż choroba nowotworowa ze względu na swoją długotrwałość oraz fakt, że obawy śmierci towarzyszą choremu na raka nieustannie, to mimo pogorszenia się stanu zdrowia, brak jest wystąpienia u takiej osoby obawy rychłej śmierci, co w efekcie spowodowało przyjęcie, że w takim samym stanie znajdowała się spadkodawczyni, sporządzając testament notarialny w dniu

25 marca 2014 r., jak po jej hospitalizacji i uznaniu przez lekarzy braku podstaw do podania kolejnej dawki chemioterapii w dniu 6 i 9 kwietnia 2014 r.;

b) art. 65 k.c. z pominięciem art. 948 i 941 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na:

- niezastosowaniu do wykładni oświadczenia woli pretendującego do bycia oświadczeniem ostatniej woli reguł dotyczących wykładni oświadczeń woli na wypadek śmierci, tj. pominięcie w procesie wykładni tego oświadczenia przepisu art. 948 k.c.;

- błędnym przyjęciu przez Sąd, iż z wykładni oświadczenia woli sporządzonego przez testatora w prawem przewidzianej formie wynika, iż nie może ono stanowić oświadczenia ostatniej woli na skutek braku spełnienia przesłanki obawy rychłej śmierci, podczas gdy prawidłowe zastosowanie przepisów art. 65 k.c. w zw. z art. 941 i 948 k.c. zapewniałoby właściwą wykładnię tego oświadczenia woli (zarówno słusznościową, jak i celowościową) pozwalającą przyjąć, iż oświadczenie jest rozrządzeniem majątkiem na wypadek śmierci, ze względu na złożenie oświadczenia w okolicznościach jednoznacznie wskazujących na wystąpienie obawy rychłej śmierci, przy spełnieniu innych przesłanek pozwalających na uznanie, że oświadczenie woli jest testamentem.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd drugiej instancji przyjął w odniesieniu do testamentu spadkodawczyni z dnia 11 kwietnia 2014 r. wyrażonego przez nią w obecności świadków, że nie zachodziła obawa rychłej śmierci, o której mowa w art. 952 § 1 k.c., warunkująca uznanie tego testamentu za ważny. W związku z taką oceną Sądu drugiej instancji bezzasadne są zarzuty naruszenia art. 65 k.c. oraz art. 948 i 941 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, gdyż przepisy te mogą mieć zastosowanie jedynie do ważnych oświadczeń woli, w tym testamentów. Przepisy te nie mają zastosowania natomiast do oceny, czy zostały spełnione przesłanki ustawowe warunkujące złożenie ważnego oświadczenia ostatniej woli, w tym warunku przewidzianego

w art. 952 § 1 k.c. istnienia obawy rychłej śmierci (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 987/14, M. Prawn. 2016, nr 1, str. 6). Zgodnie z art. 958 k.c., testament sporządzony z naruszeniem przepisów rozdziału niniejszego (tj. rozdziału II zawierającego przepisy art. 949-958 k.c.) jest nieważny, chyba że przepisy te stanowią inaczej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1974 r., III CRN 5/74, OSNC 1975, nr 3, poz. 42, z dnia 14 stycznia 1999 r., I CKN 378/97, nie publ., z dnia 28 marca 2000 r., II CKN 875/98, nie publ., z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 259/01, nie publ., z dnia 21 stycznia 2011 r., III CSK 98/10, OSNC-ZD 2011, nr D, poz. 79, z dnia 27 lutego 2013 r., IV CSK 380/12, nie publ., oraz z dnia 14 lutego 2019 r., IV CSK 583/17, nie publ.) przeważa stanowisko - do którego przychyliła się także Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną - zgodnie z którym do oceny, czy zachodzi obawa rychłej śmierci w rozumieniu art. 952 § 1 k.c., uwzględnia się czynniki subiektywno-objektywne, w myśl którego obawa rychłej śmierci zachodzi wówczas, gdy spadkodawca sporządzający ustny testament rzeczywiście obawia się rychłej śmierci (czynnik subiektywny) i obawa ta jest usprawiedliwiona okolicznościami o charakterze obiektywnym (czynnik obiektywny). Za powyższą wykładnią - której nie kwestionuje się w skardze kasacyjnej - przemawiają argumenty wynikające z wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej. Ten nurt orzecznictwa wyłącza trafność stanowiska, zgodnie z którym stan istnienia obawy rychłej śmierci zachodzi już wówczas, gdy istnieje subiektywne przekonanie testatora o rychłej śmierci (tak w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1992 r., III CZP 135/91, OSP 1993, nr 1, poz. 4 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2000 r., I CKN 408/98, nie publ.). Sąd Najwyższy w orzeczeniach, w których uznano za konieczne uwzględnienie przy ocenie istnienia u testatora obawy rychłej śmierci także czynnika obiektywnego wskazał, że szczególną formę testamentu przewidzianą w art. 952 § 1 k.c. mogą uzasadniać szczególne okoliczności, w których możliwe jest sporządzenie testamentu w tej formie. Brak jednak pewnego zaufania do tej szczególnej formy testamentu nakazuje uwzględniać czynniki obiektywne w celu ograniczenia niebezpieczeństwa możliwości

wykorzystania tej formy testamentu do zafałszowania woli zmarłego. Z drugiej strony wskazuje się także w orzecznictwie, aby nie abstrahować od czynnika subiektywnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 259/01, nie publ.). Nadmierny rygoryzm dotyczący warunków formalnych wymaganych w odniesieniu do testamentu ustnego może bowiem prowadzić do unicestwienia woli spadkodawcy. Jeżeli z medycznego punktu widzenia zachodziło niebezpieczeństwo rychłej śmierci, przesłance subiektywnej nie należy stawiać wysokich wymagań, przesłanki obiektywne i subiektywne występują bowiem łącznie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2000 r., I CKN 485/98, nie publ.). W uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2019 r., IV CSK 583/17 (nie publ.) - w którym przedstawiono szeroki przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego odnoszącego się do omawianego zagadnienia - wskazano także na słuszne uwagi przedstawione w nauce prawa, że ocenę istnienia obawy rychłej śmierci u spadkodawcy należy oceniać z jego perspektywy, tzn. według dostępnej dlań wiedzy, doświadczenia życiowego i stanu emocjonalnego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono stanowisko, na które powołał się Sąd drugiej instancji, że stanach chorobowych, które nieuchronnie prowadzą do zgonu chorego, przesłanka obawy rychłej śmierci jest spełniona wówczas, gdy w stanie zdrowia następuje nagłe pogorszenie lub pojawiają się nowe rokowania wskazujące na nadzwyczajną bliskość czasową śmierci (por. postanowienia z dnia 25 lipca 2003 r., V CK 120/10, OSNC 2004, nr 10, poz. 159, z dnia 3 grudnia 2010 r., I CSK 37/10, nie publ. oraz z dnia 21 stycznia 2011 r., III CSK 98/10). Jednakże w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2019 r., IV CSK 583/17 przyjęto, co podziela Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną, że w takich przypadkach ciągle pogarszanie stanu zdrowia, nie może wyłączać stwierdzenia, że w którymś momencie pojawia się racjonalna obawa rychłej śmierci. Jeżeli zatem w związku z kolejnym, wyraźnie odczuwalnym pogorszeniem stanu zdrowia, dotknięta śmiertelnym schorzeniem osoba sporządza testament ustny, i w tym czasie istnieje już obiektywnie niebezpieczeństwo rychłej śmierci, nie można negować zaistnienia przesłanki określonej w art. 952 § 1 k.c. Tym bardziej w sytuacji, gdy na nieodległym czasie schorzenie to rzeczywiście doprowadza do śmierci. Trafnie

zarzucono też w skardze kasacyjnej, że przyjęta przez Sąd Okręgowy wykładnia art. 952 § 1 k.c. prowadziłyby do tego, że prawa do sporządzenia testamentu w formie ustnej zostałyby pozbawione osoby cierpiące na nieuleczalne choroby prowadzące do śmierci, które mimo ogólnej świadomości nieodległej w czasie śmierci spowodowanej chorobą, nie mogłyby sporządzić testamentu ustnego w sytuacji, w której z uwagi na dalsze pogorszenie się ich stanu zdrowia zrodziłyby się u nich obawa rychłej śmierci. Przy takiej interpretacji nadmiernie eksponowany byłby czynnik obiektywny kosztem czynnika subiektywnego uwzględnianego dla ustalenia istnienia u spadkodawcy obawy rychłej śmierci. Z tych przyczyn zarzut naruszenia art. 952 § 1 k.c. na skutek jego błędnej wykładni był uzasadniony.

Oznacza to konieczność ponownej oceny istnienia u spadkodawczyni obawy rychłej śmierci. Z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych wynika, że spadkodawczyni miała świadomość nieuleczalnej choroby prowadzącej do śmierci w nieodległym czasie, w szczególności po ostatniej wizycie na oddziale Szpitala Onkologicznego w R., po której poinformowano ją o niecelowości podawania chemii. Jednakże w okresie poprzedzającym sporządzenie przez spadkodawczynię testamentu ustnego nastąpiło dalsze pogorszenie się jej stanu zdrowia skutkujące koniecznością przewiezienia jej do szpitala w dniu 9 kwietnia 2014 r. Wątpliwości budzi ocena Sądu drugiej instancji, że było to tylko działanie rutynowe stosowane w terminalnej fazie choroby nowotworowej, co wyklucza istnienie u spadkodawczyni obawy rychłej śmierci. Wcześniej bowiem spadkodawczyni pozostawała w domu pod opieką pielęgniarki mimo świadomości, że nie będzie wobec niej stosowane dalsze leczenie chemią. Natomiast kilka dni później - w dniu 14 kwietnia 2014 r. - spadkodawczyni zmarła. Spadkodawczyni subiektywnie mogła więc odczuwać, że po zabraniu jej do szpitala w związku z kolejnym pogorszeniem się jej stanu zdrowia, wobec zaniechania stosowania nieskutecznego dotąd leczenia, istnieje obawa jej rychłej śmierci, co potwierdziły okoliczności obiektywne.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1, 398<sup>21</sup> i 13 § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji. Należy podkreślić w związku z treścią odpowiedzi na skargę kasacyjną, że Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398<sup>13</sup> § 1 i 2 k.p.c., rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach podstaw, będąc związany ustaleniami faktycznymi sądu

drugiej instancji stanowiącymi podstawę wydania orzeczenia zaskarżonego skargą kasacyjną. Z tej przyczyny Sąd Najwyższy nie mógł odnieść się do zarzutu podniesionego w odpowiedzi wnioskodawcy na skargę kasacyjną, że Sąd Okręgowy błędnie ustalił, iż w ogóle doszło do sporządzenia przez spadkodawczynię testamentu ustnego. Kwestia ta podlega ocenie Sądu drugiej instancji, który ponownie rozpozna apelację wniesioną od postanowienia Sądu pierwszej instancji.

jw  
[aw]